**Minister Jurgiel wygrywa wieś dla PSLu! Alarm dla PiSu.**

Wyniki sondy przeprowadzonej przez TopAgrar nie pozostawiają złudzeń; wg 65 % ankietowanych budowa płotu zabezpieczającego przed dzikami jest złym pomysłem. Tylko 29% respondentów uważa inaczej. Wyniki sondy są zbieżne z opinią OPZZRiOR, którą wielokrotnie dzieliliśmy się z opinia publiczną, za co spotykała nas krytyka ze strony urzędników z MRiRW. My rolnicy nie chcemy działań PR-owych, chcemy rzeczywistej pomocy.

Zdaniem przewodniczącego Rolniczego OPZZ Sławomira Izdebskiego, Rząd Prawa i Sprawiedliwści ma niewiele czasu, żeby udowodnić, że traktuje rolników poważnie, bowiem wg. innego sondażu, tym razem zleconego przez Super Express, PiS przegrywa na wsi z PSLem. Pytanie brzmiało, która partia najlepiej reprezenuje rolników. 36,7% wskazało na PSL, a tylko 27,6% na PiS.

Wygląda na to, że Premier wziął sprawy w swoje ręce, kiedy podczas sobotniej konwencji ogłosił: „Dla nas rolnictwo, wieś, rolnicy, są absolutnie kluczowym priorytetem”.

Jak będzie wyglądał program rolnik+ już niedługo się przekonamy. Jako rolniczy OPZZ mamy jednak 100% pewność, że Ministra Jurgiela należy trzymać od rolnictwa z daleka. Mam nadzieję, że rozumie to premier, kiedy proklamuje program wsparcia sprzedaży bezpośredniej w ramach paktu dla obszarów wiejskich. Rząd chce poszerzyć zakres działania ustawy o rolniczym handlu detalicznym, co jest jednym z naszych postulatów, jednym z wielu, do którego od prawie dwóch lat nie mogliśmy przekonać Ministra Jurgiela i jego otoczenia. Bardzo nas cieszą zapowiedzi Premiera, którego uważamy za świetnego gospodarza, ale mamy jedną radę: jeżeli program dla rolników ma zadziałać, nie może wejść w kompetencje ministra Jurgiela. Minister albo nie umie, albo nie chce, albo nie może służyć rolnictwu.
W każdym przypadku jest sojusznikiem PSL, któremu buduje słupki na wsi.